

Sygn. akt I ACa 747/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 września 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Władysław Pawlak (spr.)
Sędziowie:	SSA Grzegorz Kręzolek SSO del. Krzysztof Hejosz
Protokolant:	st. prot. sądowy Katarzyna Rogowska

po rozpoznaniu w dniu 12 września 2013 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa M. M.

przeciwko Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w K.

o uchylenie uchwały lub stwierdzenie nieważności uchwały lub ustalenie nieistnienia uchwały

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Kielcach

z dnia 30 stycznia 2013 r. sygn. akt I C 2147/12

1. zmienia zaskarżony wyrok i nadaje mu brzmienie:

„I. oddala powództwo w zakresie żądania ustalenia nieistnienia uchwały;

II. stwierdza nieważność uchwały Nr (...)Walnego Zgromadzenia Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w K., podjętej częściami w dniach 21, 23, 25, 28 i 30 maja 2012r. oraz poprzedzającej ją uchwały Rady Nadzorczej Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w K. Nr (...) z dnia 28 listopada 2011r.;

III. umarza postępowanie odnośnie żądanie uchylenia uchwały;

IV. zasądza od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 200 zł (dwieście złotych) tytułem kosztów procesu.”

2. oddala apelację w pozostałej części;

3. zasądza od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 200 zł (dwieście złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

UZASADNIENIE

wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie

z dnia 12 września 2013 r.

Powód - M. M. wniósł o uchylenie, stwierdzenie nieważności lub ustalenie nieistnienia uchwały walnego zgromadzenia Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w K. w przedmiocie przyjęcia odwołania od uchwały Rady Nadzorczej Nr (...) z dnia 28.11.2011 r. wskazując, że ma ona na celu jego pokrzywdzenie i pozbawienie możliwości zaspokojenia własnych potrzeb mieszkaniowych oraz twierdząc, że została podjęta z naruszeniem przepisów ustawowych jak i statutu spółdzielni.

Pozwana Spółdzielnia wniosła o oddalenie powództwa wskazując, że wykreślenie powoda z rejestru członków pozwanej spółdzielni nastąpiło w oparciu o obowiązujące przepisy prawa i postanowienia statutu spółdzielni i miało na celu uporządkowanie listy jej członków poprzez pozostawienie w rejestrze tylko osób rzeczywiście posiadających lokale mieszkalne bądź oczekujących na ustanowienie prawa do lokalu mieszkalnego lub ustanowienie prawa odrębnej własności lokalu. Ponadto strona pozwana wskazała, że zaskarżona uchwała spełniała wszelkie wymogi formalne, w szczególności wymóg uzasadnienia jak i uprzedniego powiadomienia o wszystkich częściach walnego zgromadzenia, na którym podjęto uchwałę.

Wyrokiem z dnia 30 stycznia 2013 r. Sąd Okręgowy w Kielcach oddalił powództwo, orzekając o kosztach procesu.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że w dniu 21 czerwca 2006r. M. M. zwrócił się do zarządu Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w K. o przyjęcie go w poczet członków spółdzielni, w związku z nabyciem mieszkania nr (...) w budynku nr (...) na Osiedlu (...) II w K., a następnie uchwałą zarządu z dnia 27 czerwca 2006 r. powód został przyjęty w poczet członków pozwanej Spółdzielni.

W dniu 11 października 2006 r., powód zawarł z pozwaną Spółdzielnią umowę, na mocy której strona pozwana zobowiązała się do wybudowania lokalu mieszkalnego o powierzchni użytkowej 52,5 m⁽⁽²⁾⁾ oznaczonego numerem(...), w budynku nr (...) na osiedlu (...). Umowa ta była następnie dwukrotnie aneksowana. Aktem notarialnym z dnia 26 marca 2008r. (Rep. A nr (...)) przedstawiciele pozwanej Spółdzielni ustanowili odrębną własność wymienionego lokalu mieszkalnego i przenieśli jego własność na M. M. wraz z pomieszczeniem przynależnym oraz udziałem w nieruchomości wspólnej.

Następnie, aktem notarialnym z dnia 23 lutego 2011r. (Rep. A nr (...)) ten lokal mieszkalny M. M. darował swoim rodzicom J. i J. małżonkom M..

W dniu 22 lutego 2011r., powód złożył w pozwanej Spółdzielni deklarację nabycia lokalu w nowych inwestycjach na Osiedlu (...) II i podał, że jest zainteresowany lokalem o powierzchni 70 m², położonym na III kondygnacji budynku. W odpowiedzi na to pismo w dniu 25 lutego 2011 r. Spółdzielnia poinformowała powoda, że nie posiada w ofercie mieszkań, które spełniają podane przez niego kryteria. W dniu 1 marca 2011r. M. M. ponownie złożył w spółdzielni deklarację nabycia lokalu informując, że jego oferta jest ważna do odwołania i dotyczy także przyszłych inwestycji. Kolejnym pismem z dnia 5 kwietnia 2011r. powód oświadczył pozwanej spółdzielni, iż pomimo tego, że obecnie nie jest właścicielem żadnego lokalu znajdującego się na terenach administrowanych przez spółdzielnię oraz w związku ze złożeniem przez niego deklaracji zakupu lokalu mieszkalnego, będzie on korzystał z czynnego prawa wyborczego podczas części Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia obejmującego członków oczekujących na lokale w zasobach spółdzielni.

Pismem z dnia 31 października 2011 r. zarząd pozwanej Spółdzielni poinformował powoda, że wobec zaistnienia podstawy, o której mowa w § 19 ust. 1 pkt 6 statutu spółdzielni, powód spełnia statutowe przesłanki do wykreślenia go

z rejestru jej członków i wobec tego skierował do Rady Nadzorczej wnioski w tej sprawie. Pismo zawierało informację o terminie posiedzenia Rady Nadzorczej oraz o tym, że powód może złożyć wyjaśnienia. W odpowiedzi na to pismo, w dniu 16 listopada 2011 r. M. M. oświadczył, że wniosek zarządu o wykreślenie go z rejestru członków spółdzielni uważa za całkowicie bezzasadny i żądał jego wycofania.

Na posiedzeniu Rady Nadzorczej pozwanej spółdzielni w dniu 28 listopada 2011 r. podjęto uchwałę nr (...) w sprawie wykreślenia z rejestru członków M. M., który zbył prawo odrębnej własności lokalu. Jako podstawę prawną wskazano § 19 ust. 1 pkt 6 statutu spółdzielni. Na tym samym posiedzeniu Rada Nadzorcza wykreśliła z rejestru członków (na tej samej podstawie) jeszcze 17 innych osób. Powyższa uchwała została doręczona powodowi wraz z uzasadnieniem w dniu 27 grudnia 2011 r.

W dniu 3 stycznia 2012 r. M. M. wniósł odwołanie od tej uchwały do Walnego Zgromadzenia członków pozwanej spółdzielni twierdząc, że uchwała jest dla niego krzywdząca, ponieważ wywiązywał się i miał zamiar nadal wywiązywać się ze wszystkich obowiązków, jakie nakłada na niego statut, regularnie dokonywał opłat czynszowych i nigdy z tego tytułu nie posiadał zaległości. Dodał, że wykreślenie z rejestru członków spółdzielni uniemożliwia mu nabycie w niej lokalu, czym jest żywotnie zainteresowany.

Walne Zgromadzenie Członków pozwanej Spółdzielni wyznaczono na dni - od 21 do 30 maja 2012 r. i miało się odbywać w pięciu częściach. O terminie i porządku obrad wszystkich tych części spółdzielnia poinformowała powoda zwykłym listem nadanym w urzędzie pocztowym w dniu 7 maja 2012 r. Dodatkowo, takie samo zawiadomienie w dniu 8 maja 2012 r. pracownik spółdzielni (...) wrzucił do skrzynki pocztowej powoda. Ponadto w dniu 9 maja 2012 r. listem poleconym spółdzielnia zawiadomiła powoda o terminie, miejscu i porządku obrad V części Walnego Zgromadzenia, (które miało miejsce w dniu 30 maja 2012 r.).

Powód wziął udział jedynie w V części obrad Walnego Zgromadzenia, na którym odczytano jego odwołanie, a nadto przedstawił swoje stanowisko. Natomiast na każdej z czterech pierwszych części Walnego Zgromadzenia było odczytywane i głosowane odwołanie powoda.

Na pierwszej części za przyjęciem uchwały w przedmiocie uchylenia uchwały Rady Nadzorczej nr (...) z dnia 28 listopada 2011 r. w sprawie wykreślenia z rejestru członków M. M. - oddano 0 głosów, przeciwnych było 14 głosów; na II części za przyjęciem uchwały oddano 0 głosów, przeciwnych było 58 głosów; na III części za oddano 0 głosów, przeciwnych było 26 głosów; na IV części za oddano 1 głos, przeciwnych było 7 głosów i na V części za przyjęciem uchwały oddano 0 głosów, przeciw były 2 głosy.

W dniu 5 czerwca 2012 r. odbyło się zebranie Kolegium Walnego Zgromadzenia pozwanej spółdzielni, które stwierdziło, że wskazana uchwała nr (...) Walnego Zgromadzenia odbytego w pięciu częściach w dniach: 21, 23, 25, 28 i 30 maja 2012 r. została podjęta w proporcji: 1 głos za i 107 głosów przeciw. W dniu 14 czerwca 2012 r. spółdzielnia przesłała powodowi odpis powyższej uchwały nr (...) wraz z jej uzasadnieniem.

W wywodach prawnych, Sąd Okręgowy wskazał, że dwa ze zgłoszonych żądań miały charakter powództw o ustalenie i pomimo twierdzeń powoda o tym, że istnieją podstawy zarówno do uchylenia, jak i stwierdzenia nieważności czy też ustalenia nieistnienia przedmiotowej uchwały w ocenie Sądu żądania te wykluczały się wzajemnie.

Rozważając zasadność najdalej idącego żądania, tj. ustalenia, że przedmiotowa uchwała nie istnieje, Sąd pierwszej instancji odwołał się do poglądów wyrażanych w orzecznictwie odnoszących się do uchybień prowadzących do uznania uchwały za nieistniejącą i na tej podstawie stwierdził, że w przedmiotowej sprawie takie uchybienia nie wystąpiły, a w każdym razie powód nie udowodnił, że takowe zachodzą (art. 6 k.c.).

Odnośnie poszczególnych zarzutów powoda, Sąd meriti wskazał, że nieuzasadniony jest zarzut, iż przedmiotowa uchwała narusza § 36 i 39 statutu spółdzielni, a w zasadzie nie ma on w sprawie znaczenia, albowiem powód zaskarżył konkretną uchwałę, a nie to, iż nie mógł zgłosić projektów uchwał, czego dotyczy § 36, czy że nie uczestniczył w wyborze komisji, a tego dotyczy § 39.

Co do zarzutu naruszenia art. 8³ ust. 6 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych, który reguluje kwestie zawiadamiania członków o czasie, miejscu i porządku obrad walnego zgromadzenia i art. 24 § 2 prawa spółdzielczego, który stanowi o tym, w jakim wypadku można wykluczyć członka spółdzielni - Sąd wskazał, że tego rodzaju zarzut naruszenia tych przepisów nie może sam przez się przemawiać za ustaleniem, że przedmiotowa uchwała nie istnieje, tj. że nieprawidłowe zawiadomienie powoda o wszystkich częściach Walnego Zgromadzenia spowodowało, że uchwała ta nie istnieje. W sprawie nie może budzić wątpliwości (wynika to z protokołów obrad wszystkich części Walnego Zgromadzenia), że przedmiotowa uchwała była głosowana na każdej części Walnego Zgromadzenia Członków pozwanej Spółdzielni odbytego w maju 2012 roku, została ona podjęta przez uprawniony organ, przy odpowiednim quorum, a zatem nie ma żadnych podstaw do przyjęcia, że uchwała ta nie istnieje.

W zakresie żądania o stwierdzenie nieważności uchwały Walnego Zgromadzenia nr (...) Sąd Okręgowy odwołał się do treści przepisów art. 24 § 3 prawa spółdzielczego i § 30 ust. 3 statutu spółdzielni, z którymi – wedle powoda uchwała miała być sprzeczna. Art. 24 § 1 prawa spółdzielczego stanowi, że spółdzielnia może rozwiązać stosunek członkostwa tylko przez wykluczenie albo wykreślenie członka. Natomiast z § 3 tego przepisu wynika, że członek niewykonujący obowiązków statutowych z przyczyn przez niego niezawinionych może być wykreślony z rejestru członków spółdzielni, a statut określa przyczyny wykreślenia. I tak statut strony pozwanej w § 19 określa przypadki pozbawienia członkostwa przez wykreślenie członka z rejestru członków z przyczyn przez niego niezawinionych. Jedną z takich przyczyn jest zbycie spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu, jeśli było to jedyne prawo do lokalu w Spółdzielni i nie złożenie rezygnacji z członkostwa.

Sąd a quo zaznaczył, że taką właśnie podstawę wykreślenia powoda z rejestru członków przyjęła Rada Nadzorcza pozwanej Spółdzielni podejmując uchwałę z dnia 28 listopada 2011r., zaskarżoną przez powoda. W ocenie tego Sądu brak jest podstaw do przyjęcia, że była sprzeczna z ustawą, co zgodnie z art. 42 § 2 rodzi skutek w postaci nieważności. Sąd podkreślił nadto, że przyjmuje się, że nieważna jest także uchwała sprzeczna ze statutem a także wówczas, gdy uchwała o danej treści jest niedopuszczalna (chodzi tutaj o merytoryczną treść), tj. chodzi o możliwość podjęcia takiej uchwały.

Konkludując Sąd Okręgowy wskazał, że w przedmiotowej sprawie Walne Zgromadzenie głosowało za uchyleniem Rady Nadzorczej nr (...) w sprawie wykreślenia powoda z rejestru członków i zarówno ustawa - prawo spółdzielcze, jak i statut pozwanej Spółdzielni przewidują możliwość wykreślenia z rejestru członków. A zatem organy pozwanej- Rada Nadzorcza i Walne Zgromadzenie- miały podstawę prawną do podjęcia takiej uchwały i nie można mówić, że uchwały te są sprzeczne z ustawą (skoro sama ustawa przewiduje taką możliwość).

W dalszych rozważaniach Sąd meriti odniósł się do zarzutów powoda związanych z procedowaniem nad zaskarżoną uchwałą. Zarzucał on bowiem, że uchwała Rady Nadzorczej została podjęta z naruszeniem zapisów ustawowych i statutowych, ponieważ nie została ona uzasadniona, do czego obliguje art. 24 § 3 ustawy z dnia 16 września 1982 r. prawo spółdzielcze, jak i § 20 ust. 3 statutu pozwanej. W ocenie Sądu pierwszej instancji z powyższymi zarzutami nie można się zgodzić, gdyż przesłana powodowi uchwała Rady Nadzorczej nr (...) w sprawie wykreślenia go z rejestru członków, zawierała uzasadnienie. Co prawda jest ono krótkie, ale zawiera wskazanie konkretnej podstawy wykreślenia z rejestru członków (określonej w § 19 ust. 1 pkt 6 statutu spółdzielni). Zauważyć należy, że żadne przepisy nie wymagają, aby uzasadnienie uchwały było obszernie, konieczne jest wskazanie konkretnej podstawy prawnej i faktycznej podjęcia uchwały, a w rozpoznawanej sprawie powołany przepis statutu takie podstawy podaje.

W pisemnych motywach rozstrzygnięcia Sąd meriti zwrócił również uwagę na fakt, że powód nie może zaprzeczyć, iż te podstawy w jego przypadku występują, albowiem w dniu 23 lutego 2011 r. darował swoim rodzicom prawo własności lokalu mieszkalnego w nieruchomości zarządzanej przez pozwaną i było to jego jedyne prawo do lokalu, a jednocześnie nie złożył rezygnacji z członkostwa, a zatem w jego przypadku zostały spełnione wszystkie przesłanki określone w powołanym wyżej przepisie statutu.

Zarzut powoda, że zaskarżona przez niego uchwała nie została mu skutecznie doręczona, tj. w terminie określonym w § 22 ust. 1 pkt 3 statutu Spółdzielni, albowiem otrzymał on tę uchwałę dopiero 29 czerwca 2012 r. Sąd meriti

również ocenił jako nietrafny, ponieważ z dołączonych do odpowiedzi na pozew dokumentów (w szczególności dowodu doręczenia k. 141-142) wynika, że została ona przesłana powodowi wraz z uzasadnieniem, a powód pokwitował jej doręczenie przez urząd pocztowy w dniu 29 czerwca 2012 r. W tym stanie rzeczy czternastodniowy termin przewidziany w § 22 ust. 1 pkt 3 statutu został przez stronę pozwaną zachowany.

Za nieuzasadnione Sąd pierwszej instancji uznał również żądanie uchylenia zaskarżonej uchwały, przyjmując jednocześnie, że zarzuty powoda, co do niewłaściwego zawiadomienia go, czy też braku zawiadomienia go terminie, miejscu i porządku obrad wszystkich części Walnego Zgromadzenia należy rozpatrywać w ramach art. 42 § 3 prawa spółdzielczego i należy przyznać rację powodowi, że nie został właściwie zawiadomiony o terminie obrad tego organu - tj. zgodnie z art. 24 § 9 prawa spółdzielczego. Sąd przyjął za prawdziwe twierdzenia spółdzielni, iż o terminie i porządku obrad wszystkich części walnego Zgromadzenia poinformowała ona powoda zwykłym listem wysłanym w dniu 7 maja 2012r. za pośrednictwem poczty, a dodatkowo taka sama korespondencja została wrzucona w dniu 8 maja 2012r. przez pracownika spółdzielni (...) do skrzynki pocztowej powoda. Okoliczności te wynikają bowiem z zestawienia zbiorczego korespondencji wysłanej (k. 130-131) oraz zeznań świadków E. S. i J. J. (3). Co prawda powód oraz przesłuchana w charakterze świadka jego matka J. M. zaprzeczyli, aby taka korespondencja została powodowi doręczona, jednak z uwagi na fakt, że korespondencja ta została wrzucona do skrzynki pocztowej (list zwykły poczta również pozostawia w skrzynce), czyli bez potwierdzenia odbioru przesyłki - trudno w takiej sytuacji przyjąć, która ze stron mówi prawdę. Niemniej twierdzenia strony powodowej są udowodnione innymi - oprócz zeznań świadków dowodami. Bezspornie powód został zawiadomiony o terminie, miejscu i porządku obrad V części Walnego Zgromadzenia, gdyż przesyłka polecona w tej sprawie została powodowi doręczona w dniu 9 maja 2012 r. (k. 138-139).

Rozważając prawne konsekwencje nieprawidłowości w zawiadomieniu powoda o terminie walnego zgromadzenia Sąd meriti wskazał, że pozwana spółdzielnia powinna doręczyć powodowi zawiadomienie o tym posiedzeniu najpóźniej 30 kwietnia 2012r. (co najmniej na 21 dni przed terminem pierwszej części walnego zgromadzenia), a zatem nawet przyjmując, że doręczyła je w dniu 8 maja 2012 r., to i tak uczyniła to z opóźnieniem. Natomiast odrębne zawiadomienie powoda o V części Walnego Zgromadzenia zostało dokonane przez Spółdzielnię z jednodniowym - a więc nieznacznym opóźnieniem - bo w dniu 9 maja 2012 r. W ocenie Sądu sprzeczne z ustawą prawo spółdzielcze oraz ustawą o spółdzielniach mieszkaniowych, a nadto godzące w interesy powoda jest powoływanie się przez stronę pozwaną na zapis § 22 ust. 1 pkt 2 statutu spółdzielni, zgodnie z którym zarząd powinien zawiadomić pisemnie odwołującego się członka wykreślonego z rejestru o terminach wszystkich części walnego zgromadzenia na co najmniej 14 dni przed terminem pierwszej części zgromadzenia. W tej części Sąd podzielił zarzuty powoda, iż w przedmiotowym wypadku należało przyjąć 21 dniowy termin wynikający wprost z przepisów wyżej wymienionych ustaw, a zatem powód nie został prawidłowo zawiadomiony o wszystkich częściach Walnego Zgromadzenia. Jest to jednak uchybienie mające charakter proceduralny i stwierdzenie go nie oznacza jeszcze, że przedmiotową uchwałę należy z tego powodu uchylić. W orzecznictwie ugruntowane jest stanowisko, zgodnie z którym uchybienia formalne mogą stanowić podstawę uchylenia uchwały jedynie wtedy, gdy miały one wpływ na jej istotną treść (por. np. wyrok SN z 7.07.2004r., I CK 78/O4). A zatem to na powodzie spoczywał ciężar udowodnienia, że gdyby został on prawidłowo zawiadomiony o wszystkich częściach Walnego Zgromadzenia, wynik głosowania nad jego odwołaniem byłby inny - korzystny dla niego. Sąd pierwszej instancji powołał się również na wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 4 grudnia 2009r. (ACa 1052/09, LEX nr LEX nr 621812), w którym stwierdzono, że przeprowadzenie głosowania w sposób niezgodny z postanowieniami statutu mogłoby usprawiedliwiać uchylenie podjętej w takim głosowaniu uchwały tylko wówczas, gdyby wykazano, a co najmniej uprawdopodobniono w sposób przekonujący, że w razie zarządzenia głosowania w sposób zgodny ze statutem, jego wynik byłby inny w sensie korzystnym dla skarżącego. W niniejszej sprawie mało prawdopodobnym jest, iż prawidłowe zawiadomienie powoda o wszystkich terminach Walnego Zgromadzenia spowodowałoby inny- korzystny dla niego wynik głosowania. Z faktu, że powód był obecny na V części obrad Walnego Zgromadzenia, gdzie odczytano jego odwołanie oraz przedstawił swoje stanowisko oraz że na tej części za przyjęciem uchwały oddano o głosów, przeciw były 2 głosy Sąd a quo wywiódł wniosek, że argumenty powoda za podjęciem korzystnej dla niego uchwały nie znalazły poparcia wśród członków Walnego Zgromadzenia. Przemawia za tym dobitnie całościowy wynik głosowania nad tą uchwałą, za jej uchyleniem była tylko jedna osoba, a przeciwko a 107 członków Walnego Zgromadzenia. Dlatego też należało przyjąć, że uchybienia proceduralne

polegające na niewłaściwym zawiadomieniu powoda o terminie Walnego Zgromadzenia nie miało wpływu na istotną treść zaskarżonej uchwały, a zatem nie ma podstaw do jej uchylenia.

Sąd odniósł się także do innych zarzutów powoda odnośnie podjętej uchwały, jak np. do zarzutu, że uchwała nie była dla obecnych zrozumiała, przyjmując, że zarzuty te należało pominąć, albowiem zostały one zgłoszone długo po upływie sześciotygodniowego terminu, o którym mowa w art. 42 § 6 prawa spółdzielczego.

Sąd meriti nie podzielił również twierdzeń powoda, że zaskarżona uchwała ma na celu jego pokrzywdzenie, ponieważ zgodnie z § 108 ust. 1, 3 i 4 statutu pozwanej, kolejność zaspokajania potrzeb mieszkaniowych członków ustala się według daty przystąpienia do spółdzielni wskazując, że powód nie jest w żaden sposób pozbawiony możliwości nabycia lokalu w pozwanej spółdzielni, czy też zawarcia umowy na budowę takiego lokalu, zwłaszcza chodzi tutaj o nabycie prawa własności. Odnosząc się z kolei do zarzutu, że spółdzielnia nie przedstawiła mu propozycji nabycia lokalu zgodnie z jego deklaracją, Sąd pierwszej instancji podkreślił, że powód sam przyznał, że od lutego 2011r. nie interesował się czy pozwana spółdzielnia dysponowała lokalem, który by go interesował, a nadto zauważyć należy, że ani statut spółdzielni, ani przepisy ustaw obecnie nie przewidują instytucji „członków oczekujących na lokal”, chyba że została już zawarta ze spółdzielnią umowa na budowę lokalu.

Od powyższego orzeczenia apelację wniósł powód zaskarżając je w całości i wnosząc o jego zmianę poprzez orzeczenie zgodnie z żądaniem pozwu, a ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Całościowa analiza wniesionego środka odwoławczego pozwala przyjąć, że powód wskazał w nim na następujące zarzuty:

1. błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, że: powód nabył lokal mieszkalny przed uzyskaniem członkostwa w pozwanej spółdzielni tj. przed dniem 27 czerwca 2006 r., podczas gdy nabycie lokalu miało miejsce w dniu 26 marca 2008 r.; od lutego 2011 r. powód nie interesował się zakupem lokalu mieszkalnego u pozwanej spółdzielni, podczas gdy złożył on ponowną deklarację w tym zakresie m. in. w dniu 30 maja 2012 r., podczas V części walnego zgromadzenia członków; uchwała Rady Nadzorczej pozwanej spółdzielni nr (...) zawiera uzasadnienie, podczas gdy w rzeczywistości jest inaczej, na co wielokrotnie wskazywał w pismach procesowych; wykluczenie innych 17 członków pozwanej spółdzielni na posiedzeniu Rady Nadzorczej w dniu 28 listopada 2011 r. nastąpiło z tych samych przyczyn, co powoda, podczas gdy były to inne przyczyny, co wynika z dokumentacji załączonej do akt; powód został poinformowany o terminie i porządku obrad wszystkich części walnego zgromadzenia odbywającego się w 2012 r., podczas gdy nie wynikało to z żadnego dowodu potwierdzającego doręczenie powodowi zawiadomień o I, II, III i IV części walnego zgromadzenia; pracownik spółdzielni (...) w dniu 8 maja 2012 r. zawiadomienie o walnym zgromadzeniu wrzucił do skrzynki pocztowej powoda, podczas gdy w tej kwestii zeznania złożone w sprawie były sprzeczne, a wskazana okoliczność jest nieprawdą; zawiadomienie powoda o V części walnego zgromadzenia zostało dokonane przez spółdzielnię z jednodniowym a więc nieznacznym opóźnieniem, gdyż miał otrzymać je 9 maja 2012 r., a V część zgromadzenia odbyła się 30 maja 2012 r., podczas gdy pozwana powinna była doręczyć zawiadomienie najpóźniej dnia 30 kwietnia 2012 r.; nie zawiadomienie powoda o terminach i miejscu odbywania się części I, II, III oraz IV walnego zgromadzenia nie miało wpływu na treść podjętej uchwały; powód nie jest pozbawiony możliwości nabycia lokalu w pozwanej spółdzielni czy też zawarcia umowy na budowę takiego lokalu, podczas gdy, ze względu na praktykę pozwanej spółdzielni, prawdopodobieństwo zakupu lokalu przez osobę nie będącą członkiem tej spółdzielni jest bliskie zeru oraz ze względu na konieczność poniesienia znacznie wyższych opłat po wykreśleniu;

2. błędną ocenę materiału dowodowego: polegającą na pominięciu, iż lokal który powód przekazał rodzicom był pierwszym i do tamtej pory jego jedynym lokalem oraz faktu, że zakup kolejnego lokalu wynikał ze zmiany jego sytuacji życiowej a nie chęci zysku a pozwana spółdzielnia nie składała mu żadnych ofert zakupu; poprzez uznanie, że powód został poinformowany o walnym zgromadzeniu, pomimo stwierdzenia przez Sąd, że powód nie został skutecznie zawiadomiony oraz, że § 22 statutu pozwanej jest sprzeczny z ustawą; polegającą na pominięciu faktu, że lokal który powód przekazał rodzicom był pierwszym i do tamtej pory jego jedynym lokalem oraz faktu, że zakup kolejnego

lokalu wynikał ze zmiany jego sytuacji życiowej a nie chęci zysku a pozwana spółdzielnia nie składała mu żadnych ofert zakupu; polegającą na pominięciu prawdziwych powodów wykluczenia powoda ze spółdzielni oraz dowodu z protokołu posiedzenia Rady Nadzorczej spółdzielni z dnia 22.03.2010 r. nr (...); polegającą na pominięciu faktu, że powód był jedyną osobą wykreśloną z rejestru, która jednocześnie zadeklarowała chęć zakupu lokalu i oddaleniu wniosków dowodowych powoda na tę okoliczność;

3. błędną wykładnię § 39 statutu, podczas gdy prawidłowa wykładnia tego przepisu powinna prowadzić do wniosku, że nie wywiązywanie się z obowiązków określonych w § 35 statutu oznacza niemożność stwierdzenia przez komisję mandatowo-skrutacyjną prawidłowości zwołania zebrania, czego konsekwencją jest niemożność podejmowania jakichkolwiek uchwał przez takie zgromadzenie;

4. błędną wykładnię art. 24 Prawa spółdzielczego, poprzez pominięcie § 3 tego artykułu, zgodnie z którym wykreślenie członka jest związane z niewykonywaniem obowiązków statutowych oraz brak relacji pomiędzy statutowymi obowiązkami członka spółdzielni;

5. oddalenie wniosków dowodowych powoda zmierzających do wykazania, że pozwana spółdzielnia chroni niektóre osoby przed wykreśleniem z rejestru członków, pomimo iż zachodzą wobec nich takie same okoliczności jakie legły u podstaw wykreślenia z niej powoda;

6. oddalenie wniosku dowodowego powoda mającego na celu wykazanie, że pozwana spółdzielnia nie składał mu ofert zakupu lokalu;

7. pominięcie okoliczności że sformułowanie zaskarżonej uchwały było wprowadzające w błąd i sprzeczne z art. 42 § 6 prawa spółdzielczego;

8. naruszenie przepisów postępowania poprzez: przeprowadzenie dowodu z zeznań świadków na okoliczność doręczenia powodowi korespondencji dotyczącej I, II, III i IV części walnego zgromadzenia, pomimo iż dokument potwierdzający ten fakt nie istniał; przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka J. J. (3), pomimo iż przedmiotem jego zeznań nie były fakty mające istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy; nieskorzystanie z możliwości przewidzianej w art. 272 k.p.c. oraz nie zawiadomienie organów ścigania o popełnieniu przestępstwa składania fałszywych zeznań; niedoręczenie powodowi załączników, jakie pozwana złożyła do pism procesowych w jednym egzemplarzu; nie doręczenie powodowi zapisu e-protokołu pomimo zgłoszonego wniosku.

W odpowiedzi na apelację strona pozwana wniosła o jej oddalenie w całości i o zasądzenie na swoją rzecz kosztów postępowania apelacyjnego podnosząc, że jest ona niezasadna.

Sąd Apelacyjny ustalił, co następuje.

Na posiedzeniu w dniu 28 listopada 2011 r. Rada Nadzorcza spółdzielni wykreśliła z rejestru członków jeszcze 17 osób (poza powodem), na podstawie § 19 ust. 1 pkt 10 statutu spółdzielni.

(dowód: uchwały Rady Nadzorczej spółdzielni z dnia 28.11.2011 r. – k. 105-121)

O terminie i porządku obrad I, II, III i IV części obrad walnego zgromadzenia członków pozwanej spółdzielni powód nie został skutecznie powiadomiony.

(dowód: pisma z dnia 18 maja 2012 r. – k. 133-134, pismo z dnia 16 maja 2012 r. – k. 135, zeznania świadka – J. M. – k. 180; przesłuchanie powoda – k. 180)

Natomiast o terminie i porządku obrad V części obrad tego zgromadzenia powód został powiadomiony za pomocą przesyłki kurierskiej (...) w dniu 9 maja 2012 r.

(dowód: księga oddawcza – k. 138)

Pismo w tej sprawie zawierało informację o tym, że walne zgromadzenie odbywać się będzie w pięciu częściach w różnych terminach, ale z jednolitym porządkiem obrad, a członkowie mają prawo zgłaszania projektów uchwał do dnia 7 maja 2012 r. oraz poprawek do projektów uchwał z uzasadnieniem – nie później niż na 3 dni przed I częścią walnego zgromadzenia tj. do dnia 17 maja 2012 r.

(dowód: pismo z dnia 3.04.2012 r. – k. 137-137)

Powód M. M. nie złożył rezygnacji z członkostwa w spółdzielni, gdyż zamierzał nabyć lokal mieszkalny od pozwanej Spółdzielni, a posiadał informacje o tym, że Spółdzielnia ta będzie prowadziła nowe inwestycje.

(dowód: pismo z dnia 14 listopada 2011 r.; odwołanie – k. 14, protokół obrad V części walnego zgromadzenia – k 85v)

Wskazywał również, że w sytuacji wykreślenia z rejestru członków musiałby ponownie ponieść koszt wpisowego i przesunąć się na początek kolejki oczekujących, a pozbawienie go członkostwa w spółdzielni odbiera mu również możliwość korzystania z innych uprawnień wynikających ze statutu.

(dowód: przesłuchanie powoda – k. 195v, pozew – k. 2v, 3v)

Ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego przyjęte za podstawę rozstrzygnięcia wymagały uzupełnienia, a w zakresie okoliczności związanych z podstawą wykreślenia z rejestru pozwanej spółdzielni innych jej członków, również korekty, gdyż Sąd pierwszej instancji przyjął, że wskazane wykreślenie pozostałych osób nastąpiło na tej samej podstawie, co wykreślenie powoda (czyli § 19 ust.1 pkt 6 statutu), wbrew wyraźniej treści uchwał dotyczących wykreślenia innych członków, gdzie jako podstawę wykreślenia wskazano § 19 ust. 1 pkt 10 statutu.

Co jednak istotniejsze – odmiennie niż Sąd Okręgowy – należało przyjąć, że zawiadomienie powoda o I, II, III i IV części obrad walnego zgromadzenia pozwanej Spółdzielni w ogóle nie miało miejsca. Fakt ten nie wynikał bynajmniej z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy, ani z zeznań świadka J. J. (3). Pismo będące zawiadomieniem o terminach walnego zgromadzenia datowane na 4 maja 2012 r. (k. 128-129) posiada jedynie adnotację o wysłaniu w dniu 8 maja 2012 r. i w tym zakresie jest niezgodne z dokumentem potwierdzającym nadanie 16 przesyłek nieregistrowanych z dnia 7 maja 2012 r., który również nie wskazuje, jakich przesyłek dotyczy. Brak było zatem podstaw do przyjęcia, że wysyłka zwykłego listu miała miejsce w dniu 7 maja 2012 r.

Ponadto jak wynika z treści korespondencji wewnętrznej pracowników pozwanej Spółdzielni – niewysłanie zawiadomienia powodowi nastąpiło wskutek chaosu organizacyjnego i niedopatrzenia, o czym zarząd Spółdzielni powziął wiadomość dopiero w dniu 8 maja 2012 r. Wprawdzie nie sposób odmówić wiarygodności zeznaniom świadka J. J. (3), który podał, że w dniu 8 maja 2012 r. wrzucił zawiadomienie do skrzynki pocztowej powoda, gdyż nie budzą one wątpliwości i znajdują potwierdzenie w wymienionych dokumentach, gdzie również pojawia się data 8 maja 2012 r., to jednak na ich podstawie możliwe jest jedynie ustalenie faktu wrzucenia przesyłki do skrzynki pocztowej powoda, co nie jest równoznaczne z ustaleniem faktu i daty rzeczywistego doręczenia tej korespondencji powodowi tj. zapoznania się przez niego z treścią tegoż zawiadomienia. W sytuacji gdy powód wyraźnie zaprzeczył temu, aby otrzymał taką przesyłkę, ciężar dowodu w tym zakresie spoczywał na stronie pozwanej, która jednakże faktu doręczenia przesyłki w żaden sposób nie wykazała. Brak było więc podstaw do przyjęcia, że powód taką przesyłkę podjął i został w niej poinformowany o terminach i porządku obrad wszystkich części walnego zgromadzenia. W konsekwencji również jego zarzut w tym względzie należało uznać za zasadny, tym bardziej że świadek nie postąpił w sposób wymagany przez statut pozwanej Spółdzielni (§ 35 ust.4) tj. nie doręczył zawiadomienia do rąk powoda za pokwitowaniem odbioru wskazującym również na datę odbioru.

Na marginesie wskazać należy, że ustalenie na podstawie zeznań wspomnianego świadka, iż spółdzielnia podjęła próbę dostarczenia powodowi przesyłki nie stało na przeszkodzie uwzględnieniu tego zarzutu, ponieważ – jak zostało wyjaśnione – złożenie przesyłki w skrzynce pocztowej a jej rzeczywiste odebranie przez powoda są to niezależne od siebie okoliczności, pomiędzy którymi nie zawsze musi zachodzić bezpośredni stosunek wynikania.

W pozostałym zakresie ustalenia w sferze faktów dokonane przez Sąd Okręgowy, Sąd Apelacyjny podziela i przyjmuje za własne.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja w zakresie, w jakim powód domagał się stwierdzenia nieważności skarżonej uchwały zasługiwała na uwzględnienie.

W pierwszym rzędzie wyjaśnić trzeba, że żądania objęte pozwem (o ustalenie nieistnienia uchwały, stwierdzenia jej nieważności i jej uchylenia), Sąd drugiej instancji potraktował jako odrębne, bowiem podstawy faktyczne i prawne takich żądań nie pozostają ze sobą w takim związku, aby uzasadniały przyjęcie doktrynalnej konstrukcji ewentualności żądań. Wprawdzie powód żądania te opiera na tych samych okolicznościach faktycznych prawnych, ale oczywistym jest, że inne są przesłanki ustalenia nieistnienia uchwały, stwierdzenia jej nieważności względnie jej uchylenia. Ze względu na skutki prawne, najdalej idącym żądaniem jest ustalenie nieistnienia uchwały, następnie stwierdzenia jej nieważności i na końcu jej uchylenia.

Skarżona uchwała Walnego Zgromadzenia została podjęta, mimo tego, że powód nie został prawidłowo zawiadomiony o terminie wszystkich części tego zgromadzenia, tym samym uniemożliwiono mu wzięcia udziału w każdej z tych części (art. 8³ ust. 6 ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. – O spółdzielniach mieszkaniowych, j.t. Dz. U. z 2003 r., Nr 119, poz. 1116, ze zm.), co już samo w sobie czyni ją nieważną. Zgodnie z art. 24 § 9 zd. 3 ustawy z dnia 16 września 1982 r. - Prawo spółdzielcze (j.t. Dz. U. z 2003 r., Nr 188, poz. 1848, ze zm.), odwołujący się od uchwały rady nadzorczej o wykreśleniu członka spółdzielni powinien być zawiadomiony o terminie walnego zgromadzenia, co najmniej trzy tygodnie przed jego odbyciem. W przedmiotowej sprawie oczywistym jest, że z uwagi chociażby na twierdzenia strony pozwanej o datach wysłania powodowi listem zwykłym zawiadomienia czy też za pośrednictwem pracownika, który miał wrzucić to zawiadomienie do skrzynki pocztowej powoda, nie mógł zostać zachowany wskazany wyżej termin trzech tygodni co do wszystkich części walnego zgromadzenia. Tym niemniej najistotniejszym jest, że z uwagi na podane przez stronę pozwaną sposoby doręczenia powodowi tych zawiadomień (w dodatku sprzecznie z § 35 ust. 4 statutu), nie jest pewne czy powód otrzymał te zawiadomienia przed datą każdej części walnego zgromadzenia. Z faktu wysłania listu zwykłego czy wrzucenia zawiadomienia do skrzynki pocztowej nie wynika domniemanie ich odebrania przez adresata w konkretnej dacie.

Rozpatrując kwestię nieważności uchwały Sąd Okręgowy przyjął, że skoro statut jako przyczynę wykreślenia członka spółdzielni z rejestru członków określał w § 19 ust. 1 pkt 3 zbycie spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu, jeśli było to jedyne prawo do lokalu w spółdzielni i niezłożenie rezygnacji z członkostwa – to Rada Nadzorcza pozwanej Spółdzielni miała możliwość i podstawę prawną do podjęcia uchwały, skoro powód dokonał takiego zbycia. W tym miejscu wskazać trzeba, że Sąd Okręgowy popełnił omyłkę, gdyż w istocie podstawą wykreślenia powoda z rejestru członków wskazaną w uchwale był § 19 ust. 1 pkt 6, związany ze zbyciem przez powoda prawa odrębnej własności lokalu.

Sąd pierwszej instancji nie poddał analizie zgodności zaskarżonej uchwały z art. 24 § 3 ustawy prawo spółdzielcze, pod kątem przesłanki „niezawinionego niewykonywania obowiązków statutowych” przez członka spółdzielni. Sąd ten odwołał się jedynie do literalnej treści odesłania zawartego w ostatnim zdaniu powołanego przepisu, które pozwala określić w statucie przyczyny wykreślenia członka. W żadnym jednak razie dookreślenie tych przyczyn, jak i wskazanie ich jako podstawy wykreślenia nie może być niezgodne z przesłankami określonymi ustawowo, a w szczególności przesłanką „niezawinionego niewykonywania obowiązków statutowych”. Statut spółdzielni jest umową (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 marca 2003 r., III CKN 201/00, niepubl.), a nie aktem prawnym. Oznacza to, że postanowienia statutu, które określają przyczyny wykluczenia lub wykreślenia członka muszą pozostawać w zgodzie z powołanym przepisem (por. też wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 czerwca 2002 r., I CKN 801/00). Organy pozwanej Spółdzielni (pierwszej i drugiej instancji – Rada Nadzorcza i Walne Zgromadzenie) uznając, że istnieje statutowa podstawa wykreślenia powoda, nie wyjaśniły, jakich obowiązków statutowych powód nie wykonuje, co pominął też w swoich rozważaniach także Sąd Okręgowy. Co więcej – wskazany w statucie katalog obowiązków statutowych (§

14 statutu) zupełnie nie koresponduje z treścią § 19 tego statutu, jak i nie można odnaleźć w nim działań, których podejmowanie pozwana Spółdzielnia w ogóle zarzucałaby powodowi. W tym względzie za trafny należało uznać zarzut powoda odnoszący się do omawianego zagadnienia.

Przechodząc jednak do oceny okoliczności, jaka legła u podstaw wykreślenia, należy stwierdzić, że trudno w ogóle mówić o swoistym obowiązku „niezbywania” lokalu jako mającym wpływ na utratę członkostwa w spółdzielni. Zarówno ustawa-Prawo Spółdzielcze jak i ustawa o spółdzielniach mieszkaniowych nie łączy utraty członkostwa jedynie wskutek zbycia lokalu pozostającego w zasobach spółdzielni. Takiej zależności nie można wywieść z któregokolwiek z przepisów powołanych ustaw. Zauważyć trzeba, że jedynie w przypadku spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu mieszkalnego istnieje zależność, ale odwrotna. Mianowicie z chwilą utraty członkostwa takie prawo wygasa (art. 11 ust. 1 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych). W tym stanie rzeczy podjęta uchwała o wykreśleniu powoda jest sprzeczna z art. 24 § 3 ustawy – Prawo Spółdzielcze. Sąd Apelacyjny podziela pogląd wyrażony w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2013 r. (sygn. II CSK 283/2012, niepubl), zgodnie z którym stosunek członkostwa w spółdzielni mieszkaniowej może istnieć niezależnie od przysługiwania członkowi majątkowych praw do lokalu znajdującego się w zasobach spółdzielni mieszkaniowej. W uzasadnieniu cytowanego orzeczenia Sąd Najwyższy wskazał, że powyższe stwierdzenie wyraża zasadę ochrony trwałości stosunku członkostwa, z wyjątkami przewidzianymi ex lege m. in. w art. 24 ust. 3 ustawy prawo spółdzielcze, a nadto członkostwo w spółdzielni nie jest związane z określonym typem prawa majątkowego łączącego członka ze spółdzielnią. Ponadto, obok zaspokajania potrzeb mieszkaniowych członków spółdzielnia ma także inne cele ustawowe (np. społeczne, kulturalno-oświatowe), z których mogą korzystać wszyscy jej członkowie.

Podnieść też trzeba, że na gruncie powołanych wyżej ustaw nie obowiązuje zasada jednego lokalu (dawny art. 206 ustawy prawo spółdzielcze), a przy tym powód po przeniesieniu prawa do lokalu pozostającego w zasobach pozwanej Spółdzielni na swoich rodziców, wyraził wolę nabycia innego lokalu. Dlatego też nie budzi wątpliwości interes prawny powoda w stwierdzeniu nieważności przedmiotowej uchwały (art. 42 § 2 ustawy prawo spółdzielcze w zw. z art.189 k.p.c.) jako dotyczącej jego członkostwa czyli ogółu praw o charakterze niemajątkowym i majątkowym.

W związku z tym zaskarżony wyrok należało zmienić na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. poprzez uwzględnienie powództwa w zakresie w jakim powód żądał stwierdzenia nieważności uchwały pozbawiającej go członkostwa w pozwanej Spółdzielni. Wprawdzie powód wprost w żądaniu pozwu nie wymienił także uchwały Rady Nadzorczej, jednakże treść uzasadnienia pozwu jednoznacznie wskazuje, że kwestionuje on pozbawienia go członkostwa (co nastąpiło wskutek uchwały Rady Nadzorczej i brak uwzględnienia jego odwołania przez Walne Zgromadzenie), a zatem także i uchwałę Rady Nadzorczej. Z uwagi na charakter postępowania wewnątrz-spółdzielczego i złożonego przez powoda w tym postępowaniu odwołania, uchwały obu organów pozwanej Spółdzielni stanowią jedną całość. Orzeczenie w wyroku sądowym jedynie odnośnie o stwierdzenie nieważności uchwały walnego zgromadzenia doprowadziłoby do pozostawienia w obrocie prawnym uchwały rady nadzorczej wykreślającej powoda, a tym samym nie rozstrzygnięta pozostałaby istota sprawy.

Brak było natomiast przesłanek uznania zaskarżonej uchwały za nieistniejącą i w tym zakresie Sąd Apelacyjny w pełni podziela argumentację Sądu meriti, uznając na zasadzie art. 385 k.p.c. wnioski apelacji w tym zakresie za bezzasadne

Wobec stwierdzenia nieważności skarżonej uchwały, bezprzedmiotowe stało się żądanie jej uchylenia i dlatego w tym zakresie postępowanie należało umorzyć na odstawie art. 355 § 1 k.p.c. i art. 391 § 1 k.p.c.

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. (za pierwszą instancje) i w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. (za druga instancje), obciążając nimi w całości stronę pozwaną, jako przegrywającą sprawę, przyjmując na podstawie art. 100 k.p.c., że powód uległ jedynie w nieznacznej części, ponieważ zgłoszone przez niego żądania zmierzały do podważenia tej samej czynności prawnej (uchwały organu spółdzielni) i w istocie osiągnięcia tego samego skutku prawnego, jakim dla było wyeliminowanie z obrotu uchwały pozbawiającej go członkostwa w pozwanej Spółdzielni. Koszty poniesiona prze powoda obejmowały opłatę od pozwu i apelacji (po 200 zł k. 16 i 237).